

niki nie upoważniają jeszcze do wysnuwania uogólniających wniosków. Stwierdzić można natomiast, iż rzucają głębsze światło na strukturę przemian wsi współczesnej, mogą one zatem przyczynić się do szybszego i prawidłowego wcielenia w życie nowych zasad polityki rolnej.

WIKTOR ŁACH

## Z BADAŃ NAD PRZEMIANAMI SPOŁECZNO-KULTURALNYMI WSI NA ZIEMIACH ZACHODNICH

### I. WSTĘP

Sekcja Socjograficzna Instytutu Zachodniego prowadzi od 1957 r. badania nad osadnictwem wiejskim i przemianami społecznymi wsi na Ziemiach Zachodnich. W ramach prac Sekcji podjąłem badania we wsi Brzozowo<sup>1</sup> w woj. zielonogórskim. W Brzozowie mieszka m. in. liczna grupa Łemków, przesiedlonych z górzystych terenów pow. nowosądeckiego. W czasie badań zajmowałem się szczegółowo życiem i losami tej grupy na ZZ<sup>2</sup>, zbierając jednocześnie materiał do zagadnienia przemian społecznych i kulturalnych zachodzących wśród ludności całej wsi.

Artykuł niniejszy omawia tę część materiałów, która odnosi się do zagadnienia struktury, adaptacji i współżycia ludności, szkicując powyższe zagadnienia, bez zamiaru ich wszechstronnego naświetlenia i wyczerpania.

Badania w Brzozowie prowadzono w dwóch etapach: w październiku 1958 r. zbierałem dane za pomocą specjalnego kwestionariusza Instytutu Zachodniego<sup>3</sup> oraz uzyskiwałem wiadomości i dane ogólne o wsi w różnych instytucjach (powiatowa i gromadzka rada narodowa, szkoła i in.) uzupełniane wywiadami z ludnością. W czerwcu 1959 r. przeprowadzałem wyłącznie wywiady z mieszkańcami. Celem wywiadów było uzyskanie dodatkowych informacji i wyjaśnień związanych z materiałami statystycznymi oraz poznawanie postaw, poglądów i zamierzeń ludności. W ciągu całego okresu nieodzowną metodą pracy była również obserwacja. W czasie pobytu w Brzozowie autor zamieszkiwał u rodziny repatriantów z Polesia.

### II. WIES

Teren, na którym rozciąga się wieś Brzozowo, jest lekko pofalowany i opada ku dolinie Odry. Wieś położona jest o ok. 12 km od miasta powiatowego.

<sup>1</sup> Nazwa wsi jest kryptonimem.

<sup>2</sup> Wyniki dotychczasowej pracy nad tym zagadnieniem próbuję przedstawić w szkicu socjograficznym pt. Grupa Łemków na Ziemiach Zachodnich (maszynopis oddany do tonu studiów socjograficznych z terenu woj. zielonogórskiego, który ma się ukazać nakładem Instytutu Zachodniego).

<sup>3</sup> Wymieniony kwestionariusz składał się z następujących rubryk: 1. Nazwisko i imię. 2. Adres. 3. Dane dotyczące wieku i pochodzenia (rok urodzenia, miejsce urodzenia, wieś czy miasto, powiat, województwo). 4. Narodowość. 5. Data osiedlenia się na Ziemiach Zachodnich. 6. Dane dotyczące pracy zarobkowej (nazwa i siedziba zakładu pracy, rodzaj wykonywanej pracy). 7. Dane dotyczące wykształcenia (nazwa i siedziba szkoły, którą ukończył lub do której uczęszcza obecnie). 8. Uwagi.



wego L., z którym łączy ją komunikacja kolejowa i autobusowa. Brzozowo należy do wsi średniej wielkości, liczy 118 numerów domów i 103 gospodarstwa. Gospodarstwa dzielą się na rolne (ogółem 61) oraz rzemieślnicze i robotnicze (42). Obszar gospodarstw rolnych waha się od 5,12 ha do 9,84 ha, natomiast przeciętna wielkość gospodarstwa drugiego typu wynosi ok. 1,2 ha. Gleba w Brzozowie jest lekka, przeważnie piaszczysta. Ok. 74% ziemi ornej należy do klasy V i VI.

Poziom życia cywilizacyjnego i kulturalnego we wsi jest stosunkowo wysoki. Budynki w większości są murowane, pokryte dachówką lub blachą, rzadko strzechą. Wieś jest zelektryfikowana i radiofonizowana. W domach znajdują się głośniki, kilkanaście rodzin posiada aparaty radiowe. Wieś wyposażona jest w urządzenia wodociągowe.

Brzozowo posiada szkołę 7-klasową, przedszkole i bibliotekę. Na miejscu jest stacja kolejowa, urząd pocztowy, posterunek milicji, do r. 1959 wieś była siedzibą gromadzkiej rady narodowej. Znajduje się tutaj sklep spółdzielczy, młyn, piekarnia, kilka warsztatów rzemieślniczych.

W specjalnie przystosowanej sali mieści się kaplica rzymskokatolicka (ksiądz dojeżdża na nabożeństwa z niedalekiej parafii), w jednym z mieszkań prywatnych — kaplica prawosławna.

W Brzozowie działa kilka organizacji politycznych i społecznych. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza liczy 12 członków, ZSL — 8 członków. Pracują także: Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, Związek Samopomocy Chłopskiej i Koło Gospodyń Wiejskich.

### III. ZASIEDLENIE WSI I STRUKTURA LUDNOŚCI

Większość ludności polskiej przybyła do Brzozowa w latach 1945—1947. Trzy rodziny zamieszkują we wsi dłużej: w czasie wojny sprowadzone zostały przez okupanta do prac przymusowych i tu pozostały.

W miesiącach letnich: czerwiec-wrzesień 1945 r. osiedliło się kilkanaście rodzin z Poznańskiego i niektórych innych województw. Była to pierwsza fala osadnicza. Do dzisiaj z pośród pierwszych osadników zamieszkuje we wsi: 10 rodzin z woj. poznańskiego, 4 — z lwowskiego i 1 — z tarnopolskiego. Dziełem tych osadników był sprzęt części zboża, zorganizowanie gminy i milicji, uruchomienie pierwszych warsztatów, sklepów itd.

Druga fala osadnicza napłynęła w jesieni 1945 r. Byli to najpierw repatrianci z Polesia, przybyli w październiku, następnie — w listopadzie — repatrianci z woj. tarnopolskiego.

W lipcu 1947 r. przybyła grupa Łemków, składająca się z 18 rodzin.

W latach 1945—1957 panował we wsi dosyć duży ruch ludności, z biegiem czasu coraz bardziej zanikający. Jedne rodziny opuszczały wieś, inne napływały. Ok. 20% rodzin, osiadłych obecnie w Brzozowie, mieszkało poprzednio w innych miejscowościach ZZ. W 1957 r. osiedliły się w Brzozowie 2 rodziny z ZSRR, przybyłe w ramach tzw. drugiej repatriacji.

Część mieszkańców wsi wyodrębnia się poczuciem wspólnego p o c h o



dzenia regionalnego. Należą do nich (uwzględniam tylko większe grupy):

repatrianci z Tarnopolskiego	— ok. 24% ogółu ludności
repatrianci z Polesia	— „ 6% „ „
osadnicy z Poznańskiego	— „ 12% „ „
Lemkowie	— „ 21% „ „

Ponadto mieszkają we wsi osoby urodzone w innych województwach Polski międzywojennej oraz za granicą (ZSRR, USA, Francja i in.).

Ludność Brzozowa liczy 560 mieszkańców<sup>4</sup>. Spośród nich 184 — to młodzież urodzona w Brzozowie, bądź w innej miejscowości na ZZ. Gdy dodamy tu 72 osoby, które przyjechały w wieku dziecięcym (urodzone w latach 1939—1944), w Brzozowie się wychowały i skończyły szkołę, otrzymamy liczbę 256 mieszkańców (ok. 46% ogółu) związanych urodzeniem lub wychowaniem z Brzozowem.

Szczegółowe dane odnośnie do struktury ludności według płci i wieku podaje tab. I. Dla porównania w tabeli uwzględnione zostały odpowiednie ilości (w odsetkach) z terenu woj. zielonogórskiego i całego kraju. Zestawienie wykazuje kilka charakterystycznych cech struktury demograficznej Brzozowa. Przewagę ma płeć męska. Znaczny jest odsetek dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym (0—14 lat) — 37,1%. Mniejszy stosunkowo jest udział młodzieży starszej i młodych ludzi w wieku lat 15—29. Zwraca uwagę wysoki odsetek ludzi starych, wpływa na to struktura pochodzenia regionalnego ludności: starzy ludzie należą głównie do grup repatriantów i Lemków, niewieśu mamy ich wśród osadników z innych województw. Struktura wieku ludności Brzozowa świadczyłaby, że jest to dość typowa dla ZZ społeczności wiejska, którą czeka w niedalekich latach silny rozwój aktywności społecznej, kulturalnej i ekonomicznej w związku z wejściem w życie licznych młodych roczników.

Położenie Brzozowa przy drogach komunikacyjnych, bliskość miasta powiatowego L. z rozwijającym się tam przemysłem, dobre połączenia, a przy tym struktura glebowa wsi, są to wszystko czynniki wpływające decydująco na strukturę zatrudnienia ludności. Na 560 mieszkańców Brzozowa, 292 to osoby należące do rodzin pełnorolnych gospodarzy; 38 osób (32 mężczyzn, 6 kobiet), obok pracy w gospodarstwach rolnych, posiada stałe zatrudnienie nierolnicze. Dla gospodarstw rzemieślniczych i robotniczych odpowiednie liczby wynoszą: 57 osób, w tym 46 mężczyzn i 11 kobiet. 27 osób (19 mężczyzn i 8 kobiet) utrzymuje siebie i rodzinę wyłącznie z pracy zawodowej poza rolnictwem.

Poza gospodarstwem ludność Brzozowa znajduje zatrudnienie głównie w zakładach pracy miasta L. Pewna część osób pracuje na miejscu (w lasach, PKP, na poczcie itp.). Jak widać z powyższych danych, duża część mieszkań-

<sup>4</sup> Liczba ustalona przy pomocy ewidencji meldunkowej i danych z kwestionariusza.



TABELA I

Struktura ludności Brzozowa według płci i wieku na tle porównawczym.  
Stan na dzień 1 XI 1958 r.

Wiek	Ludność wsi Brzozowo				Ludność woj. zielonogórskiego*		Ludność Polski**
	Mężczyźni	Kobiety	Razem	%	W całym województwie %	W gromadach %	
Ogółem	281	279	560	100	100	100	100
0—4 lat	27	41	68	12,1	14,9	14,9	12,4
5—9	50	34	84	15,0	14,1	14,9	11,7
10—13	32	24	56	10,0	9,5	10,4	8,8
15—19	21	20	41	7,3	6,3	6,3	7,1
20—24	18	16	34	6,0	7,9	7,1	8,0
25—29	17	22	39	7,0	8,9	7,6	8,3
30—34	20	25	45	8,0	8,4	7,4	7,7
35—39	23	22	45	8,0	6,8	6,4	6,4
40—44	17	12	29	5,2	4,1	4,2	4,4
45—49	15	16	31	5,6	5,0	5,3	6,0
50—54	13	8	21	3,8	4,4	4,8	5,6
55—59	7	8	15	2,7	3,6	3,9	4,6
60 i więcej	21	31	52	9,3	6,1	6,8	9,0

\* Stan w dniu 31 XII 1958 r. „Rocznik gospodarczo-statystyczny województwa zielonogórskiego 1959“, 63—65.

\*\* Stan w dniu 31 XII 1958 r. „Rocznik Statystyczny 1960“, 25.

ców wsi to tzw. kategoria chłopów-robotników, posiadających większe lub drobne gospodarstwo, działkę i dojeżdżających do pracy. Możliwość dodatkowego zatrudnienia poza rolnictwem wydatnie wpływa na podniesienie się warunków bytowych mieszkańców Brzozowa.

#### IV. ZAGADNIENIE ADAPTACJI

Przez adaptację ludności na ZZ rozumie się zazwyczaj proces przystosowywania się do zastanych warunków i wrastania osadników w nowe środowisko: społeczne, ekonomiczne, kulturalne, geograficzne. W związku z tym rozróżnia się poszczególne rodzaje adaptacji: adaptację społeczną (do nowego otoczenia ludzkiego), ekonomiczną i kulturalną, związaną ze zmienionymi warunkami gospodarowania, inną glebą, nowymi formami zatrudnienia, nowymi domami i kulturalno-cywilizacyjnymi urządzeniami, aklimatyzację, czyli przystosowanie się do innego klimatu itp. Wydaje się jednak, że określając w ten sposób adaptację ludności nie zwraca się dostatecznej uwagi na dwustronny charakter tego procesu. Na podstawie spostrzeżeń i materiałów zebranych



w Brzozowie adaptację ludności wsi skłonny jestem pojmować szerzej jako proces przystosowania się osadników do nowych warunków i dostosowywania, przekształcania zastanych warunków zależnie od własnych potrzeb i wymogów ludności.

W ramach niniejszego szkicu poruszę następujące zagadnienia związane z adaptacją ludności Brzozowa: 1. trudności adaptacji, 2. fazy adaptacji, 3. niektóre elementy adaptacji ekonomicznej i kulturalnej i 4. awans ludności.

1. Ogromna większość ludności przybyła do Brzozowa z miejscowości posiadających inne cechy geograficzno-gospodarcze; trudności adaptacji ekonomiczno kulturalnej wynikały z dużych różnic między warunkami, w jakich osadnicy i repatrianci żyli poprzednio, a warunkami życia w Brzozowie.

Standard cywilizacyjny wsi jest wysoki.

Warunki glebowe wymagają racjonalnej, intensywnej gospodarki, stosowania nawozów sztucznych i systematycznego płodozmianu.

Najmniejsze różnice między dawnym a teraźniejszym miejscem zamieszkania występowały w wypadku osadników z Poznańskiego i kilku innych województw centralnych. Osadnicy z Poznańskiego znaleźli się w warunkach cywilizacyjnych, kulturalnych oraz krajobrazowych bardzo zbliżonych do tych, które znali przed przybyciem do Brzozowa (lekkie gleby, nowoczesne urządzenia domów, maszyny, elektryczność we wsi itd.).

Dla niektórych jednak rodzin z Poznańskiego trudnością było przedstawienie się na prowadzenie samodzielnego gospodarstwa rolnego. Dotyczy to szczególnie tych rodzin, które mieszkały przed wojną w miasteczkach i trudniły się rzemiosłem, pracą wyrobniczą, sezonową pracą w przemyśle itd. Znamienne, że dwie rodziny poznańskie, przybyłe do Brzozowa prosto z małego miasta, po paru latach przeniosły się na powrót do miasta.

Duże trudności adaptacji występowały w wypadku najliczniejszych grup regionalnych we wsi: repatriantów oraz Łemków.

Repatrianci z Tarnopolskiego należeli w większości do chłopów małorolnych (2—4 ha), gospodarujących jednakże na urodzajnych glebach. „Ziemia tam sama rodziła”; „nawóz rozrzucaliśmy raz na kilka lat” — wspominają dotychczas. Repatrianci z Polesia przyzwyczajeni byli do warunków życia w lasach i łąkach, na dawnym miejscu przeważał typ prymitywnej gospodarki łąkarsko-hodowlanej. Obie grupy repatriantów znalazły się w warunkach zupełnie nowych z punktu widzenia potrzebnej tu metody gospodarowania. Odmienny był także krajobraz kulturalny dawnych i nowych stron, inne budownictwo, drogi, standard cywilizacyjny itp. Różne były wnętrza domów i urządzenia (w Brzozowie — wodociągi, światło, nowoczesne kuchnie, inne piece, podłogi itd.). Repatrianci dłuższy czas czuli się w tym otoczeniu „zimnym” i „nieprzytulnym” obco. Przystwojenie sobie zasad korzystania z nieznanych urządzeń i narzędzi wymagało czasu, wysiłku i pomysłowości.

Gdy chodzi o grupę Łemków, podkreślić trzeba, że różnice w krajobrazie kulturalnym i warunkach cywilizacyjnych dawnego i obecnego miejsca zamieszkania pogłębione są przez skrajne odmienności krajobrazu naturalnego



i klimatu (dawniej: góry, klimat suchy, ostry; obecnie: nizina, klimat wilgotny, łagodny). Łemkowie przybyli ze wsi górskiej, zacofanej, która przed laty stanowiła tradycyjne źródło emigracji. Warunki gospodarowania w Brzozowie są jednak dla Łemków łatwiejsze (odmiennie niż w wypadku repatriantów z Tarnopolskiego) aniżeli we wsi górskiej. Wypowiedzi Łemków zgodne są co do tego, że w górach praca była cięższa i mniej efektywna, a gospodarstwo opierało się w dużej części na zasadach samowystarczalności.

2. Badania w Brzozowie skłaniają do wniosku, że proces adaptacji jest złożony i przechodzi przez kilka etapów. W procesie przystosowywania się poszczególne rodziny i grupy przeszły przez kilka kolejnych faz, następujących po sobie (fazy adaptacji). Co do osadników i repatriantów wydzielić można trzy fazy (w tym dwie wstępne): 1. wybór miejsca zamieszkania, nowego domu, gospodarstwa; 2. urządzenie się i zagospodarowanie; 3. właściwą adaptację.

Pierwsza faza charakteryzuje się dużą ruchliwością osadników. Wybór wsi i odpowiedniej zagrody nie był przypadkowy, poprzedzała go zwykle dokładna penetracja terenu. Pierwsi osadnicy — a także większość repatriantów — mieli zupełną swobodę w wyborze odpowiedniego dla siebie *locum*. Mieszkaniec Brzozowa M. (z Poznańskiego) opowiadał np., że w poszukiwaniu gospodarstwa zwiedził kilkanaście miejscowości. W Brzozowie mieszka szereg rodzin, które kilkakrotnie w pierwszych tygodniach zmieniały zagrodę. Na ostateczną decyzję wyboru miejsca wpływały czynniki ekonomiczne, cywilizacyjne, niekiedy także estetyczne. Repatrianci skierowani do Brzozowa wykazali również dużą ruchliwość i zainteresowanie przyszłą siedzibą, wysyłając zwiadowców do niektórych wsi okolicznych, a w samym Brzozowie oglądali i szacowali wolne gospodarstwa.

Ogólnie biorąc, w czasie poszukiwań osadnicy nabywali znajomości terenu, wsi i okolicy, co było czynnikiem ułatwiającym dalszy proces adaptacji.

W miarę zasiedlania wsi dla późniejszych przybyszów kurczyła się możliwość dowolnego obrania sobie nowej siedziby. Dlatego etap ten w zasadzie nie dotyczył przesiedleńców-Łemków.

Urządzanie się i zagospodarowywanie trwało od objęcia domu do chwili, gdy osadnik zaczął prowadzić jako tako unormowane życie. W tym czasie zajmował się on porządkowaniem domu i obejścia, zaopatrzeniem spiżarni, podejmował pierwsze prace gospodarcze i — jeżeli sam przybył — sprowadzał rodzinę. Etap ten kończył się w przybliżeniu wtedy, gdy nowy mieszkaniec miał rodzinę na miejscu, dach nad głową i środki wyżywienia. Cechą tej fazy adaptacji było to, że nowi mieszkańcy Brzozowa starali się już od początku w pewnym zakresie upodobnić swoje pomieszczenia i obejścia do tych, w których żyli dotychczas, nadać im specyficzne znamię „swojskości”.

Faza trzecia, właściwej adaptacji, łączy się — z jednej strony — z przystosowywaniem się mieszkańców Brzozowa do zmienionych warunków życia i gospodarowania, nowej gleby itd., z drugiej strony natomiast z nadawaniem środowisku Brzozowa cech nowych, „własnych”, przyniesionych przez grupy



osadnicze, a później przez ogólny postęp techniki i kultury. Za punkt wyjścia procesu adaptacji uznać należy moment, w którym ludność zastawała tutaj powojenne warunki i osiedlała się we wsi. Środowisko materialne i kulturalne wsi uległo od tego czasu zmianom, przekształceniu i rozwinięciu przez ludność i administrację polską Brzozowa. Znikły niektóre ślady wojny i ślady niemieczyny, pojawiły się polskie godła, napisy, znaki drogowe itp., powstały instytucje i placówki, poszczególne urządzenia i pomieszczenia dostosowano do potrzeb ludności (np. przebudowano wnętrze poczty), postawiono wiele nowych opłotowań, kilka nowych budynków gospodarczych itp.

3. Z kolei zwróć uwagę na niektóre momenty związane z adaptacją ekonomiczną i kulturalną oraz przemianami w kulturze ludności Brzozowa.

Bezpośrednio po zetknięciu się ludności przybyłej do Brzozowa w życiu społeczno-kulturalnym przeważały jaskrawe kontrasty etnograficzne. Różnice zaznaczały się w poszczególnych dziedzinach życia i dotyczyły niemal wszystkich elementów kultury materialnej i duchowej. Mieszały się języki, narzęcza, ubiory. Odmienny wygląd przybierały domy na zewnątrz i wewnątrz, inaczej urządzano podwórze i obejście. Inny był sposób zachowania się w miejscu publicznym.

Przede wszystkim grupy posługiwały się odmiennym językiem lub narzęczem. Np. w trzech grupach panowała dwujęzyczność: w grupie poleskiej (język polski i białoruski), tarnopolskiej oraz łemkowskiej (polski i ukraiński), przy czym każda z tych grup posługiwała się „inną” polszczyzną.

Odrębności zaznaczały się również w dziedzinie wyznania: grupy przyniosły ze sobą religię rzymskokatolicką obrządku łacińskiego i obrządku greckiego oraz prawosławie.

Największe różnice uwydatniały się w zakresie gospodarki i w kulturze „dnia codziennego”. Grupy przyniosły odmienne wyposażenie techniczne i gospodarcze. Repatrianci przywieźli zasobny ekwipunek, nasiona i sadzeniaki, niemal cały inwentarz żywy i martwy, prymitywne narzędzia, jak sierpy i cepy, niskie, drabiniaste wozy i charakterystyczną formę zaprzęgu (uprząż z drewnianym łukiem, sterującym wysoko nad szyją konia tzw. łęk). Niektórzy po przyjeździe budowali w nowych domach szerokie piece, jakie posiadali na dawnym miejscu. Różnili się ubiorem (np. mężczyźni nosili spodnie samodziałowe, koszule wyłożone na spodnie, w zimie nie poszyte kożuchy), prowadzili inną kuchnię (placki ziemniaczane pieczone na kuchni, mamałyge i in.) i wyróżniali się formą spożywania posiłków (członkowie jednej rodziny jadali osobno, siedząc w różnych punktach kuchni).

Wyposażenie Łemków przystosowane było do gospodarowania w warunkach górskich. Składało się ono z wąskich wozów, narzędzi rolniczych takich, jak żarna, cepy, prymitywne pługi i brony, z niewielu krępych, silnych koników, z krów czerwonej rasy, owiec i kóz. Łemkowie przywieźli tradycyjne stroje. Mężczyźni: koszule lniane, czasem wyszywane, spodnie z sukna, kierpee; kobiety: bluzki z długimi rękawami, zwykle i wyszywane, gorsety,



spódniczki — najczęściej perkalowe, na głowę duże chusty, a niektóre kobiety chusty lniane na plecy. Po przyjeździe uprawiali ziemię i gospodarowali tak, jak we wsi rodzinnej (orali krowami, siali ręcznie itp.).

Umiejętność posługiwania się nowoczesnymi narzędziami i znajomość zasad nowej techniki rolnej przynieśli osadnicy z Poznańskiego i niektóre rodziny osiedleńcze z innych województw. Poznaniacy używali od początku maszyn, stosowali sztuczne nawozy, w dziedzinie obyczajowej realizowali wzór kulturalnego osadnika. Ta grupa stała się zatem wzorem do naśladownictwa, odgrywała przy tym rolę arbitra wyrokującego w sprawach celowości, prawidłowości czy anachroniczności stosowania niektórych technik czy metod.

Znaczne różnice zaznaczały się w dziedzinie zwyczajów świątecznych, obchodzenia uroczystości, obrzędów itd. Wesela, chrzciny, pogrzeby wyprawiane były w każdej grupie inaczej, podobnie inaczej obchodzono Boże Narodzenie, Wielkanoc, dożynki, inaczej bawiono się na „majówkach” itp. Np. wesela u repatriantów były huczne, wystawne, z udziałem wielu gości zaproszonych, wesela poznańskie — skromniejsze, z udziałem rodziny i kilku zaproszonych gości; nieodzownym elementem wesela łemkowskiego był przemarsz orszaku ślubnego przez wieś z głośnym śpiewem i muzyką, przy czym wszyscy przywdziewali barwny, świąteczny strój ludowy, specjalnie na ten cel odświeżony: kobiety wdziewały gorsety wyszywane koralikami, świąteczne spódnice, mężczyźni — używane tylko od święta serdaki. U repatriantów powszechny był zwyczaj wspólnego łuskania kukurydzy przez młodzież; w tym czasie codziennie zbierano się w innym domu, a po pracy następował obfity poczęstunek.

Od początku osadnictwa do chwili obecnej zachodzą we wsi zjawiska, świadczące o głębokich przeobrażeniach w kulturze ludności, zwłaszcza w kulturze materialnej. Zmiany te ująć można w kilku następujących zasadniczych punktach.

a) Następowало wyzbywanie się przez grupy niektórych własnych cech i elementów kultury, które odróżniały się we wsi i były ujemnie oceniane. Np. Łemkowie porzucali tradycyjne stroje, które przechowują już tylko jako pamiątki. Zaprzestali również nadawania tradycyjnych imion swym dzieciom (jak Ilko, Paraska i in.), które ironicznie przyjmowane były w szkole przez resztę młodzieży, w zasadzie zaprzestali również posługiwania się swym językiem w miejscach publicznych. Wesela repatriantów zatraciły wystawność, są o wiele mniej huczne, oszczędniejsze, sprasza się tylko rodzinę i dobrych znajomych czy sąsiadów. Dawno zarzucili kontrastujące szczegóły ubioru<sup>5</sup>. Ogólnie biorąc, zjawisko wyzbywania się różnych cech zewnętrznych spowodowało we wsi zubożenie treści i form kulturowych, które na początku oznaczały się różnorodnością kolorytu, wielobarwnością kultury ludowej.

<sup>5</sup> Zmiana odzieży związana była też z koniecznością przystosowania się do klimatu łagodniejszego niż na wschodzie lub w górach (zrzucanie zbyt grubej odzieży).



b) Niektóre wzory, przywiezione przez jedną lub kilka grup, przejmowane były przez inne grupy. W ślad za Tarnopolanami, np. przyjęła się we wsi uprawa kukurydzy, od Poznaniaków „nauczono się” uprawiać jęczmień i łubin, a także uprawiać (a później kontraktować) niektóre rośliny przemysłowe. Wszyscy sięją dzisiaj siewnikiem, ziemniaki sadzą „pod plug”, nie „pod motykę” itp.

c) Cała wieś przejmuje wzory płynące z zewnątrz, rozprzestrzeniające się wraz z rozwojem budownictwa przemysłowego w Polsce, postępowaniem techniki i cywilizacji, rozwojem oświaty, w związku z oddziaływaniem takich środków masowej komunikacji kulturalnej, jak prasa, radio, film, co wpływa wydatnie na zmiany w kulturze ludności. Tutaj należeć będzie zakup i stosowanie najnowszych narzędzi, posługiwanie się traktorem i maszynami z ośrodka maszynowego (technika rolna), remonty i stawianie nowych racjonalnych budynków gospodarczych (budownictwo), powszechne posługiwanie się rowerami, posiadanie motocykli, częste korzystanie z pociągu i autobusów przez ogół mieszkańców (komunikacja), noszenie ubioru na wzór miejski itd. Kultura grup zmieniła się i zmienia dalej pod wpływem: 1. opinii społecznej we wsi, 2. przekonania o własnych korzyściach i dogodnościach płynących z postępu.

Każdą grupę cechują jeszcze pewne etnograficzne odrębności. Tak więc grupy różnią się nadal językiem, gwarą (w wielu wypadkach zachowując dwujęzyczność), religią i formami kultu, poziomem umysłowym i kulturalnym starszego pokolenia; różne jest jeszcze, choć w mniejszym stopniu niż dawniej, zewnętrzne urządzenie obejścia, porządek i dbałość o gospodarstwo, estetyka wnętrza domów i higiena itp. W sferze obyczaju i obrzędowości każda z grup różni się od innych, chociaż kontrasty najwidoczniejsze zniknęły. Pozostały różnice w zwyczajach weselnych (np. śpiewy i muzyka towarzyszące lemkowskiemu orszakowi weselnemu z cerkwi do domu), istnieje pewna skala w wystawności wesela, różnice w zwyczajach pogrzebowych, chrzcinach, sposobach witania Nowego Roku i in. Jednocześnie jednak następuje systematyczna integracja niektórych składników kultury w obrębie całej wsi, upowszechnienie elementów kultury jednej lub kilku grup wśród ogółu ludności, albo też przyjmowanie elementów nowych, napływających z zewnątrz, dawniej wielu grupom bezpośrednio nie znanych. Adaptacja i upodobnianie się grup do siebie dotyczą przede wszystkim sfery życia gospodarczego i kulturalnego. We wsi panuje dzisiaj podobna technika uprawy roli; gospodarze posługują się podobnymi maszynami i narzędziami przy pracy w polu, ogrodzie i w obrębie zagrody. Wozy i zaprzęgi nie różnią się od siebie. Mieszkańcy mają lub korzystają z podobnych środków komunikacji i transportu. W każdym domu jest głośnik lub radio, w wielu domach — nowe meble. Grupy upodobniły się do siebie ubiorem, celuje w tym zwłaszcza młodzież, ubrana jednakowo, „z miejska” (młodzież męska: ubrania, koszule, krawaty; młodzież żeńska: sukienki, bluzki i spódniczki, pończochy jedwabne i nylonowe, buciki na wysokim obcasie „szpilki” itd.). Kobiety starsze noszą



w odmienny sposób chustki na głowę (np. repatriantki wiążą je pod brodą, kobiety łemkowskie noszą duże chustki spadające z przodu), poza tym między grupami nie ma większych różnic w ubiorze. Mieszkańcy Brzozowa prowadzą także podobną kuchnię: jedzą białe pieczywo (kupowane w piekarni), powszechne jest użycie masła, cukru, dodatków, zapraw i in. Tradycyjne potrawy (pierogi, placki i in.) sporządzane są „od święta”.

Stopniowe upodabnianie się grup do siebie następuje także w dziedzinie języka. Dotyczy to głównie młodego pokolenia, które z wolna porzuca gwara. Młodzież w szkole, poprzez literaturę i kontakty z miastem, nabywa znajomości kulturalnej polszczyzny, którą posługuje się następnie we wzajemnych stosunkach.

4. Jak wynika z uwag powyższych, ważnym elementem i czynnikiem przemian dokonujących się w Brzozowie jest awans ekonomiczny, kulturalny i społeczny ludności. Na skutek osiedlenia się na ZZ poprawiły się znacznie warunki życiowe ogółu mieszkańców. Przebudowa życia społecznego i gospodarczego w Polsce Ludowej wydatnie przyspieszyła proces awansu. Jest on wynikiem z jednej strony przeniesienia się rodzin i całych grup do warunków o wyższym standardzie cywilizacyjnym niż ten, jaki znały dotychczas (dotyczy to zwłaszcza repatriantów i Łemków), z drugiej zaś strony stanowi efekt udziału osobistej pracy osadników oraz uprzemysłowienia i urbanizacji kraju.

Niezależnie od nasilenia i roli awansu w życiu pojedynczych mieszkańców czy poszczególnych grup, poprawa warunków bytowych i kulturalnych odnosi się do całej ludności Brzozowa. Powiększyła się średnia powierzchnia ziemi uprawnej na głowę mieszkańca. W wypadku grupy Łemków przeciętny obszar gruntu ornego, przypadający na głowę mieszkańca, dla którego gospodarstwo było i jest głównym lub wyłącznym środkiem utrzymania, wzrósł w Brzozowie co najmniej 2-krotnie w porównaniu z sytuacją we wsi górskiej. Znacznie lepiej, niż w poprzednich miejscach zamieszkania, przedstawia się wyposażenie cywilizacyjne gospodarstw, domów oraz całej wsi (światło, wodociągi, nowoczesne kuchnie, piece kaflowe, murowane domy, szosa asfaltowa, kolej na miejscu itp.).

„Dom mamy tu lepszy — mówi stara repatriantka z Polesia — choć w murze jest więcej wilgoci niż w drewnianych ścianach; w domu głośnik, woda w kranie, kolej blisko, blisko do miasta. Na Polesiu kolej była o 55 km, kościół aż w mieście powiatowym, a tu jest na miejscu. Mieszkaliśmy w niskich, drewnianych chatkach bez światła i wody. Tu mam lepiej i nie chciałabym wracać. Nie mam do kogo wracać”.

Dzięki zmianom w strukturze zatrudnienia i możliwościom dodatkowej pracy zarobkowej poza rolnictwem wzrosły dochody mieszkańców Brzozowa. Ludzie żyją dostatniej, mieszkają wygodniej, ubierają się i odżywiają dużo lepiej niż dawniej. We wsi znajduje się kilkadziesiąt rowerów, w 1959 r. było tu 7 motocykli.

Podniósł się poziom umysłowy i kulturalny ludności. Dzięki prasie i radiu, także dobrej komunikacji, mieszkańcy Brzozowa mają stały „kontakt ze świa-



tem", wiedzą o tym, co się dzieje w kraju i w województwie, śledzą również wydarzenia międzynarodowe. Mają możliwość korzystania na miejscu z rozrywek kulturalnych: świetlice, biblioteki, kina, nie mówiąc o stałej rozrywce w domu, jakiej dostarcza radio. O awansie kulturalnym świadczą wymownie zmiany w strukturze wykształcenia ludności. Na 352 osoby w wieku powyżej 15 lat — 93 posiada ukończone 7 klas szkoły podstawowej (26<sup>0/0</sup>)<sup>6</sup>. W grupie wieku 15—24 lat na 75 osób — 50 posiada ukończone 7 klas (67<sup>0/0</sup>). W grupie tej nie ma nikogo z wykształceniem niższym niż 4 klasy: 4 klasy — 1 osoba; 5 kl. — 9 osób; 6 kl. — 15 osób. Osoby więc z wykształceniem 6 lub 7 kl. stanowią 87<sup>0/0</sup> w grupie wieku 15—24 lat. Dla porównania dodamy, że w grupie wieku od 55 lat wzwyż (ogółem 67 osób) są tylko 3 osoby po ukończonej szkole podstawowej, natomiast 17 osób oświadczyło, że nie chodziło w ogóle do szkoły (25<sup>0/0</sup>).

W latach 1955—1958 opuściło siódmą klasę w Brzozowie 23 absolwentów, z których 18 udało się do miasta na dalszą naukę (12 do szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych oraz 6 do zasadniczych szkół zawodowych). Awans kulturalny młodzieży, przewyższającej poziomem umysłowym starsze pokolenie, stanowi istotny element przemian w Brzozowie.

Doznany na ZZ awans ekonomiczny i kulturalny jest bardzo silnym czynnikiem wiążącym mieszkańców Brzozowa i wpływającym decydująco na kształtowanie się poczucia stabilizacji i zadowolenia z zamieszkania we wsi.

Równocześnie z awansem ekonomicznym i kulturalnym następował awans społeczny mieszkańców Brzozowa. Procesy te są wzajemnie uwarunkowane. Lepsza praca, zarobki, ukończenie szkoły — łączą się z zajęciem lepszej pozycji społecznej w Brzozowie.

Po wyzwoleniu proces awansu społecznego łączył się z zajmowaniem lepszej pozycji niż w dawnym miejscu zamieszkania, z usamodzielnianiem się dawnych chłopów bezrolnych lub małorolnych, robotników folwarcznych, przechodzeniem do pracy zawodowej itd. oraz z rolą, jaką poszczególne grupy odgrywały w organizacji życia społeczno-gospodarczego i politycznego w Brzozowie. Awans społeczny przybierał różną postać wewnątrz grup regionalnych. Np. w obrębie grup repatriantów i Łemków nastąpiło w Brzozowie zrównanie członków grupy pod względem ekonomicznym, co pozwoliło na szybszy i wyraźniejszy awans tym, którzy poprzednio należeli do biedoty i stali na najniższym stopniu drabiny społecznej w macierzystej wsi. W grupie Łemków mamy charakterystyczny przykład 2 rodzin, które z pozycji dawnej biedoty górskiej dźwignęły się do poziomu ogółu grupy i całej wsi. Awans społeczny odczuwany jest silnie przez osadników z województw centralnych, którzy uprzednio należeli do kategorii chłopów bez- lub małorolnych, szczególnie przez grupę z Poznańskiego (jedna z rodzin poznańskich przebywała przed wojną na emigracji we Francji dla zarobku). Osadnicy z Poznańskiego

<sup>6</sup> Dane dot. wykształcenia młodzieży sprawdzone są w aktach szkolnych, natomiast co do starszego pokolenia opierają się na wywiadach.



usamodzielnił się w Brzozowie gospodarczo i społecznie, odegrali zarazem po wyzwoleniu twórczą rolę w organizowaniu administracji i życia w nowej wsi<sup>7</sup>. Elementem awansu tej grupy było uznanie innych grup dla ich roli i poziomu oraz uznanie władzy ludowej dla wybijających się organizatorów i działaczy.

## V. WSPÓŁŻYCIE LUDNOŚCI

Z kolei przejdę do naszkicowania niektórych zagadnień związanych ze współżyciem ludności w Brzozowie. Na uwagę zasługują następujące momenty: 1. okres spontanicznego współżycia, 2. trudności współżycia, 3. płaszczyzny zetknięcia i współpracy, 4. funkcja szkoły i młodzieży w procesie współżycia, 5. małżeństwa mieszane, 6. opinia.

1. Proces narastania współżycia we wsi przeszedł przez bardzo ciekawy etap spontanicznie powstających form współżycia w pierwszym okresie osadnictwa. Okres ten możemy zamknąć mniej więcej w granicach 1945 r. lub kilku pierwszych miesięcy po wyzwoleniu<sup>8</sup>. Wśród chaosu powojennego i niedostatecznie zapewnionego bezpieczeństwa pierwsze rodziny osiedleńców nawiązywały niezwykle bliskie kontakty, organizowały samopomoc i wzajemną ochronę. Czynnikiem łączącym był też wspólny cel: urządzenie sobie życia na ZZ. Osadnicy, przybyli do Brzozowa w lecie 1945 r., stanowili według określenia jednego z mieszkańców „wspólną rodzinę”. Stosunek oparty na życzliwości i gotowości do współdziałania osadnicy ci rozciągnęli również na repatriantów przybyłych w transportach jesienią 1945 r. Repatrianci bowiem dawali gwarancję zasiedlenia wsi żywołem polskim, a ich obecność polepszyła samopoczucie osadników-pionierów. Pierwsi osadnicy odegrali rolę organizatorów życia w Brzozowie, repatrianci natomiast stanowili w 1945 r. olbrzymią większość ludności polskiej w Brzozowie, jej główną „masę”.

2. Początkowe zbliżenie, dosyć zresztą jednostronne, uległo następnie stopniowemu rozluźnieniu w miarę napływu nowych osadników, zwłaszcza grupy Łemków w 1947 r., niechętnie przyjętych przez część wsi, i pod działaniem kontrastów etnograficznych, widocznych między grupami.

3. Nowe elementy współżycia we wsi narastały stopniowo. W ramach jednej zbiorowości wiejskiej mamy szereg punktów stycznych (np. sąsiedztwo)<sup>9</sup> i płaszczyzn, które ułatwiają zetknięcie się i wzajemne poznanie.

Zatrzymam się teraz pokrótce nad rolą tych instytucji, w których roz-

<sup>7</sup> M. in. pierwszym wójtem gminy był osadnik z Poznańskiego.

<sup>8</sup> Spontaniczne współżycie pierwszych rodzin i grup osadniczych znajduje odbicie także w innych źródłach z terenu ZZ, szczególnie w materiałach pamiętnikarskich. Kilka uwag na ten temat znajdzie czytelnik w artykule: A. K w i l e c k i, Pamiętniki osadników Pomorza Zachodniego, „Szczecin” 1960, nr 8—9.

<sup>9</sup> Ludność wybierała gospodarstwa i domy zależnie od ich stanu, nie kierując się względami sąsiedztwa, i dlatego w Brzozowie nastąpiło „wymieszanie się” przestrzenne grup.



woju zainteresowane są (lub były) grupy ludności i na których terenie następuje zbliżenie i nawiązanie kontaktów.

Tereniem częstych i ważnych dla ludności kontaktów oraz czynnikiem organizacyjno-administracyjnym, skupiającym kilka wsi okolicznych, była gromadzka rada narodowa. Urząd gminny utworzono w Brzozowie latem 1945 r.; początkowo obejmował on kilka dzisiejszych gromad; wraz ze zmianą podziału administracyjnego gminę przekształcono na gromadę (z siedzibą prezydium gromadzkiej rady narodowej w Brzozowie), obejmującą teren trzech wsi. Istotną cechą działalności urzędu gminnego, później rady gromadzkiej, było inicjowanie prac i kierowanie sprawami obchodzącymi całą ludność. W grę wchodziły takie dziedziny życia, jak bezpieczeństwo wsi, sprzęt zbóż, zasiewy, wymiana ekonomiczna, rozdział przydziałów i dostaw, organizowanie czynów społecznych, szarwarków, naprawa instalacji i urządzeń, wzmacnianie wałów na rzece itd. Do ostatniego roku działalności gromadzkiej rady w Brzozowie (siedziba gromady przeniesiona została w roku 1959 do wsi sąsiedniej) ludność brała żywy udział w jej pracach, a najbardziej uświadomieni i aktywni mieszkańcy wsi, przedstawiciele wszystkich grup regionalnych, pracowali konstruktywnie dla całej wsi. W ciągu piętnastoletniego okresu wyrobił się w Brzozowie silny aktyw gromadzki, złożony z 12—14 osób, który pracuje nadal społecznie i politycznie.

Ważną rolę odgrywają na tym polu organizacje polityczne (PZPR, ZSL) i społeczne (Zw. Samopomocy Chłopskiej, Koło Gospodyń Wiejskich). Partia, wcielając na małym, ograniczonym terenie ogólne wytyczne KC, wprowadza twórczy ferment w życie wsi, utrzymując inicjatywę w dziedzinie szerzenia nowych wzorów i ideałów społeczno-gospodarczych oraz stosowania nowych metod współżycia i gospodarki (np. kółka rolnicze). Organizacja partyjna pracuje nad uspołecznieniem ludności Brzozowa drogą podnoszenia jej świadomości (organizuje zebrania, dyskusje, pogadanki itp.).

W związku z przeglądem instytucji, wpływających na współżycie wsi, uwzględnić należy działalność placówek kulturalnych. Założona w r. 1949 biblioteka w Brzozowie znana jest na terenie szerszym niż gromada, gdyż kilkakrotnie otrzymywała nagrodę powiatową. W 1959 r. biblioteka posiadała księgozbiór złożony z blisko 4 000 tomów i liczyła około 160 stałych zapisanych czytelników. Czytelnia prasy (dzienników, tygodników) cieszy się dużą frekwencją. Osobny punkt biblioteczny założony w domu jednej z rodzin łemkowskich przeznaczony jest dla czytelników Łemków. Dzięki inicjatywom kierowniczki, różnym imprezom, przedstawieniom, wieczorom dla dzieci, biblioteka stała się ośrodkiem życia kulturalnego we wsi.

W świetlicy gromadzkiej regularnie raz na tydzień odbywają się seanse filmowe, organizowane przez wiejskie kino objazdowe. Salka zazwyczaj jest pełna, frekwencja osiąga 40—50 osób, wśród których przeważa młodzież. Na terenie tych placówek dochodzi do stałych spotkań i towarzyskich rozmów, często na temat wspólnych kulturalnych przeżyć, oprócz tego reali-



zowany jest wzór kulturalnego zachowania się: przychodzi się tutaj po pracy, w czystym i schludnym ubraniu, bywalcy zachowują się powściągliwie i z godnością.

Ważną rolę we współżyciu odgrywają zakłady pracy. 122 mieszkańców Brzozowa pracuje zawodowo poza rolnictwem, z czego 56 dojeżdża do pracy w mieście powiatowym L. Osoby te pracują w fabryce włókienniczej (26) i innych zakładach. Na proces współżycia wpływa silnie: a) wspólna praca, b) wspólne dojazdy do pracy, c) udział w organizacjach zakładowych (np. związki zawodowe, kasa zapomogowo-pożyczkowa). Praca w jednym zakładzie wymaga współdziałania, ponadto wyrabia wśród ludzi podobne wobec wielu spraw postawy psychiczne i normy wartościowania. Ludzie dojeżdżający do pracy spotykają się na drodze do stacji kolejowej, na samej stacji, w pociągu, wspólnie idą ze stacji do miejsca pracy. Tryb życia tych ludzi jest bardzo podobny. Wspólna praca wpływa na kształtowanie się solidarnych postaw, podobnych zainteresowań, żywych kontaktów, a także na upodabnianie się co do wyglądu zewnętrznego (ubiór). Charakterystycznym zjawiskiem na terenie Brzozowa jest przechodzenie stosunków rzeczowych w stosunki osobiste. Ludzie, którzy przed spotkaniem się w zakładzie pracy nie utrzymywali żywszych stosunków, obecnie spotykają się i odwiedzają w Brzozowie.

4. Czynnikiem, który najsilniej niweluje różnice i wpływa na współżycie, zwłaszcza młodzieży, jest szkoła podstawowa i przedszkole.

Przedszkole istnieje dopiero od trzech lat, niemniej jednolite wychowanie i przygotowanie do późniejszej nauki w szkole obejmuje średnio około 30 dzieci rocznie. W przedszkolu dzieci zżywiają się i nawiązują stosunki serdecznej przyjaźni.

Szkoła podstawowa działa w Brzozowie od r. 1945. Po wyzwoleniu opuściło ogółem tę szkołę 63 absolwentów. Do r. 1954 była to szkoła 6-klasowa (siódmą klasę młodzież kończyła w sąsiedniej wsi), teraz kształci w ramach normalnego siedmioletniego kursu nauki. Według informacji osadników (nauczyciele zmieniali się, obecny kierownik szkoły jest na tym stanowisku od r. 1955), w pierwszych latach dochodziło między młodzieżą do utarczek i scysji, używano przezwisk regionalnych, wyśmiewano się z ubioru innych dzieci itd. Obecnie nauczyciele nie dostrzegają antagonizmów w postawach młodzieży wobec siebie. Źródłem postaw i wzajemnych sądów o sobie są dzisiaj raczej osobiste cechy i przymioty uczniów, a nie przynależność do tej czy innej grupy we wsi. W klasach obserwuje się rywalizację, ale jej tło nie dotyczy pochodzenia, lecz zdolności i umiejętności ucznia. Na gruncie szkoły, klasy, powstają grupy koleżeńskie, odznaczające się solidarnością postaw, wieloma wspólnymi zainteresowaniami i podobnymi aspiracjami uczniów. W szkole tworzą się grupy zabawowe i sportowe. Dużą rolę odgrywają tu wspólne lekcje, przerwy, gry na dziedzińcu i w drodze ze szkoły do domu. Stopień integracji młodzieży szkolnej w Brzozowie jest tak silny, że u uczniów czy absolwentów spotkać można wypadki niezrozumienia



lub wręcz niechęci wobec postawy tych rodziców, którzy trwają w swoistej izolacji grupowej i wzbraniają się przed osobistymi kontaktami. Dzieci często nie rozumieją zwyczajowego i kulturowego podłoża tej postawy.

Istotną cechą więzi koleżeńskiej, zadzierzgniętej w szkole, jest to, że trwa także i po skończeniu szkoły. Młodzież się odwiedza, chodzi i spotyka się na zabawach, razem wyjeżdża do miasta itd. Absolwenci szkoły w Brzozowie, którzy teraz kształcą się w szkołach średnich w mieście, przyjeżdżają w okresie wakacji i świąt do domu rodzicielskiego. Zauważyć można wzajemne odwiedziny tej młodzieży i spotkania ich z pozostałymi we wsi kolegami i koleżankami. Odwiedzają się dzieci przesiedleńców łemkowskich z dziećmi repatriantów, dzieci repatriantów z dziećmi osadników z Poznańskiego itd. Składają sobie wizyty w domach, w zebraniach tych uczestniczą także dorośli. Zjawiskiem normalnym i częstym jest utrzymywanie przez tę młodzież kontaktu drogą korespondencyjną, a więc przysyłanie sobie życzeń z okazji imienin, pozdrowień, zdjęć fotograficznych i in.

W ten sposób następuje wzajemne poznanie i zawieranie znajomości między młodymi i starszymi członkami różnych grup ludności. Rodzice i krewni uczestniczą w przeżyciach dzieci i młodzieży, tą drogą grupy zbliżają się do siebie.

5. Sprawdzianem postępów w procesie współżycia są małżeństwa mieszane, czyli zawierane między osobami pochodzącymi z różnych regionów i województw. Zjawisko nawiązywania stosunków rodzinnych i zawierania małżeństw między osobami należącymi do różnych grup świadczy o tendencjach integracyjnych i bliskim współżyciu w łonie społeczności. Przy tym małżeństwa mieszane są czynnikiem narastania dalszych przemian. Pomyślnie bowiem układanie się życia w rodzinach mieszanych przyczynia się do dalszego zbliżania i stanowi dobry przykład dla innych rodzin i grup<sup>10</sup>.

Dlatego zasługuje na uwagę statystyka małżeństw mieszanych w Brzozowie za lata 1945-1958. Dane statystyczne, które podaję, oparte zostały na dokumentach meldunkowych oraz materiale uzyskanym w kwestionariuszach, którym posługiwałem się w badaniach, i obejmują te małżeństwa, które mieszkają obecnie w Brzozowie. Statystyka zatem nie uwzględnia tych nielicznych małżeństw, które zawarte zostały w Brzozowie i następnie wyprowadziły się do innych miejscowości, obejmuje natomiast związki (ogółem 3) zawarte po wyzwoleniu w innych miejscowościach ZZ. Zrezygnowałem z akt stanu cywilnego, jak również z dokumentacji parafialnej ze względu na ich niekompletność.

W Brzozowie żyje 114 małżeństw, z czego 66 przypada na związki zawarte po wyzwoleniu.

<sup>10</sup> Zob. uwagi zawarte w artykule Z. Dulczewskiego, *Le processus d'intégration sociale dans les Territoires de l'Ouest et du Nord de la Pologne 1945-1959*. „Cahiers Pologne-Allemagne”, 1960, nr 3.



Spośród 66 małżeństw zawartych w latach 1945-1958 (do 1 listopada) mamy 30 związków zawartych wewnątrz grup regionalnych (ok. 45%). Są to małżeństwa zawarte między repatriantami z Tarnopolskiego — 10, z Polesia — 2, Lwowskiego — 1, z Wileńskiego — 1; między Łemkami — 8; między osadnikami z woj. poznańskiego — 5, warszawskiego — 1, kieleckiego — 1 i krakowskiego — 1.

Więcej zawarto związków, w których każdy z współmałżonków pochodzi z terenu innego województwa — 36 (ok. 55%). Ogólniejszy podział małżeństw mieszanych według przedstawionego wyżej kryterium, przedstawia się następująco.

Małżeństwa między:

repatriantami z różnych województw . . . . .	10
(np. tarnopolskiego i lwowskiego)	
repatriantami i osadnikami . . . . .	13
w tym 6 małżeństw poznańsko-repatrianckich	
osadnikami z różnych województw central-	
nych i południowych . . . . .	9
(np. poznańskiego i rzeszowskiego)	
Łemkami i repatriantami . . . . .	2
Łemkami i osadnikami . . . . .	2

Niewątpliwie ciężar gatunkowy małżeństw mieszanych zawartych między samymi repatriantami w porównaniu z małżeństwami zawartymi między repatriantami a osadnikami nie jest jednakowy. Wśród 36 małżeństw mieszanych wyróżniają się znaczeniem społecznym małżeństwa zawarte między osobami należącymi do różnych kategorii osiedleńczych. W Brzozowie mamy, ogólnie biorąc, trzy podstawowe kategorie: a) repatriantów z dawnych wschodnich województw Polski, b) osadników z innych województw Polski c) Łemków. Małżeństw mieszanych z punktu widzenia kategorii osiedleńczych mamy ogółem w Brzozowie — 17. Są to: małżeństwa zawarte między repatriantami i osadnikami — 13, repatriantami i Łemkami — 2, osadnikami i Łemkami — 2. Charakterystyczne, że partnerami Łemków nie są w ani jednym wypadku osoby należące do dużych grup regionalnych we wsi. Współmałżonkami Łemków są 4 osoby — osadnicy z woj. kieleckiego i krakowskiego oraz repatrianci z Wołynia i z Rumunii.

Powyższe zestawienie wykazuje, że procesy integracyjne ogarnęły bardzo silnie wszystkie grupy we wsi, z wyjątkiem Łemków, wobec których utrzymuje się krytyczny stosunek niektórych innych grup, zwłaszcza repatriantów z Tarnopolskiego.

Podkreślić trzeba, że pierwsze małżeństwa mieszane zawarto w Brzozowie już w latach 1946 i 1947. W r. 1946 1 małżeństwo kielecko-tarnopolskie, w r. 1947 2 małżeństwa: rzeszowsko-lwowskie i łódzko-tarnopolskie.

6. Cechą aktualnego stanu rozwoju społecznego w Brzozowie jest wy-



tworzenie się wśród ludności jednolitego poglądu, czyli opinii w szeregu spraw dotyczących współżycia ludności i rozwoju kulturalno-ekonomicznego wsi. Zjawisko to łączy się z ujemnym lub dodatnim ocenianiem przez mieszkańców wsi działalności poszczególnych osób, pewnych faktów, wydarzeń i zjawisk, do których ludność przywiązuje określone znaczenie oraz ze świadomym unikaniem narażania się na złą opinię i celowym wywoływaniem dodatnich sądów i opinii. Na wytwarzanie się wspólnych postaw i opinii oddziałują przede wszystkim: grupy stojące wysoko pod względem kulturalnym, instytucje i organizacje polityczne i społeczne, gromada, ważną rolę spełnia prasa i radio.

Opinia we wsi jest dzisiaj bardzo czuła na wykroczenia przeciw poprawnym stosunkom sąsiedzkim, potępia jakiegokolwiek przejawy działalności skierowanej na szkodę sąsiada. Stanowi to istotną zmianę w porównaniu z pierwszymi latami osadnictwa, kiedy nie unormowane stosunki własnościowe, płynność ludności, „bezpieczeństwo” mienia, a także niezajomość dokładnego podziału gospodarstw prowadziły do częstych zatargów sąsiedzkich. Dokuczliwe spory, nieraz w błahych sprawach, toczyły się zwłaszcza między sąsiadami należącymi do różnych grup regionalnych. „Dobre sąsiedztwo” nie oznacza dzisiaj jakiegoś bliskiego kontaktu, ale wstrzymanie się od wszelkich działań niekorzystnych dla sąsiada, które spotykają się z negatywną opinią wsi i rzucają ujemne światło na grupę, z której łona działanie takie wyszło. W Brzozowie mamy liczne przykłady czynnego, dobrego sąsiedztwa, także między Łemkami i pozostałymi grupami we wsi. Wzajemne kontakty sąsiedzkie polegają w tych wypadkach przede wszystkim na świadczeniu sobie różnych gospodarczych przysług, takich jak: wypożyczenie narzędzi, konia „do pary”, rozmaite formy wymiany itd.

We wsi realizowany jest wzór dobrego rolnika. Kilkunastu gospodarzy wyróżnia się spośród innych doskonałym prowadzeniem gospodarstwa. Dobry rolnik dba o gospodarkę, na czas wywiązuje się z dostaw i planów, wcześniej się troszczy o nawóz sztuczny, nasiona, węgiel itp. W utrzymywaniu i rozwijaniu tego wzoru dostrzec można rywalizację grup. Punktem wyjścia w tej rywalizacji był nierówny start w Brzozowie, różnice kulturalne i tendencje do ich zniwelowania i do zajęcia dobrego miejsca w Brzozowie. Ciekawym jest zjawiskiem, że do najlepszych rolników we wsi należą gospodarze z grup dawniej zacofanych pod względem gospodarczym, korzystnie wyróżniają się tutaj Łemkowie oraz repatrianci z Polesia.

We wsi dostrzec można także zjawisko uznawania przez całą wieś nowych autorytetów społecznych. Autorytet i wysoka pozycja, jaką niektóre osoby zajmują w opinii wsi, zależy od sprawowanej funkcji, stanowiska, głównie jednak od osobistych przymiotów, poziomu kulturalnego i umysłowego. W Brzozowie kilka osób cieszy się powszechnym uznaniem i poważaniem we wszystkich grupach. Wysoką pozycję, jednakowo ocenianą we wsi, zajmowali w czasie prowadzenia badań: przewodniczący gromadzkiej rady narodowej i zarazem I sekretarz PZPR, człowiek kulturalny, ideowy, rzutki,



wkładający wiele sił i energii w pracę dla dobra wsi; kierowniczką biblioteki — organizatorką życia kulturalnego we wsi; osadnik G. pierwszy wójt gminy Brzozowo po wyzwoleniu, przodownik czytelnictwa, który wobec mieszkańców wsi odgrywa rolę interpretatora zachodzących w świecie wydarzeń (np. z okazji zebrań, uroczystości, akademii itd.).

#### VI. UWAGI KOŃCOWE

Uwagi niniejsze dotyczą niektórych zagadnień związanych z przeobrażeniami społecznymi i kulturalnymi wsi Brzozowo w woj. zielonogórskim. Proces adaptacji ekonomicznej i kulturalnej, kształtowanie się wspólnej kultury jest tutaj bardzo zaawansowany i ze względu na wielce zróżnicowany skład ludności wyprzedza proces wytwarzania się wspólnoty (integracji) społecznej. Łatwość, z jaką grupy społeczno-regionalne wyzbywały się dotychczas niektórych zakorzenionych cech kulturowych (stroje, obrzędy, nazewnictwo), świadczy jednak o tym, jak wielka jest wrażliwość grup na sądy całej wsi i jak mocna jest wewnętrzna potrzeba ludności do stworzenia harmonijnego współżycia, bez zadrażnień, antagonizmów i bez wzajemnych ujemnych ocen i opinii. Ze względu na interesy własne, jak również dobro całej zbiorowości lokalnej, grupy ludności dążą do współżycia, a w wielu dziedzinach do konstruktywnego współdziałania. Socjalistyczne stosunki są ogólnymi ramami, w których następuje stały rozwój ekonomiczny, społeczny i kulturalny Brzozowa.

ANDRZEJ KWILECKI